

st. kpt. mgr inż. **Daniel MAŁOZIĘĆ**  
Zakład-Laboratorium Badań Chemicznych i Pożarowych, CNBOP

kpt. mgr inż. **Ariadna KONIUCH**  
Biuro Rozpoznawania Zagrożeń, KG PSP

## **PYTANIE O NARAŻENIE NA BEZPOŚREDNIE NIEBEZPIECZEŃSTWO UTRATY ŻYCIA ALBO CIĘŻKIEGO USZCZERBKU NA ZDROWIU W OPINIACH POŻAROWYCH**

### **Streszczenie:**

Autorzy przedstawiają sposób rozumienia pojęcia „narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu” przez pryzmat literatury prawniczej i orzecznictwa. Podane zostały szczegółowe interpretacje określeń „narażać” oraz „bezpośredniość niebezpieczeństwa”, co pozwala na wyciągnięcie wniosku, że ostateczne ustalenie występowania stanu „narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo” leży po stronie organu procesowego, który jednak powinien w tym względzie ściśle współpracować z biegłym. Biegły powinien w sposób opisowy przedstawić możliwe konsekwencje postępowania sprawcy. Biegły samodzielnie nie powinien wskazywać kwalifikacji prawnej czynu.

### **Summary:**

The paper is research limit of the way of comprehend notion „exposure to direct danger or grave detriment to health” arise from judicial verdicts and comments of lawyers. Presented above in article interpretations of „exposure” and „directness” enable drawing a conclusion that final settlement of occurrence state „exposure to direct danger” is within the competence of courts and public prosecutor. Assess of legal qualification should be joint action for lawyers and experts however experts, however experts should only help in assessment by using their master hand’s knowledge.

Właściwa interpretacja zawartego w Kodeksie Karnym pojęcia „narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo” często sprawia biegłym kłopoty. W poniższym wystąpieniu postaramy się przedstawić sposób rozumienia tego pojęcia przez pryzmat literatury prawniczej i orzecznictwa.

Art. 160. § 1. Kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Jeżeli na sprawcy ciąży obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 3. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 lub 2 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

§ 4. Nie podlega karze za przestępstwo określone w § 1÷3 sprawca, który dobrowolnie uchylił grożące niebezpieczeństwo.

§ 5. Ściganie przestępstwa określonego w § 3 następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Życie i zdrowie ludzi stanowią najważniejszą wartość dlatego też obecnie obowiązująca Ustawa Kodeks Karny<sup>1</sup> z dnia 6 czerwca 1997 r. dosyć szeroko uwzględniła zakres przestępstw polegających na spowodowaniu niebezpieczeństwa dla zdrowia lub życia ludzi. W przypadku postanowień o zasięgnięciu opinii kierowanych przez organy procesowe do biegłych z zakresu pożarnictwa pytania dotyczą przede wszystkim artykułu 163 Kodeksu Karnego. Przewidziane w tym artykule przestępstwo spowodowania zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać między innymi pożaru, mówi o spowodowaniu zagrożenia powszechnego. Przestępne zachowanie polega na spowodowaniu pożaru lub innego zdarzenia wymienionego w przepisie oraz spowodowaniu przez nie zagrożenia dla życia, zdrowia lub mienia.

W Kodeksie Karnym z roku 1997, oprócz przestępstw polegających na spowodowaniu zagrożenia dla życia lub zdrowia, znaleźć można również rozszerzenie ochrony prawnej poprzez wprowadzenie odpowiedzialności karnej za samo narażenie na niebezpieczeństwo. Ochrona karnoprawna występuje już na etapie poprzedzającym spowodowanie bezpośredniego zagrożenia<sup>2</sup>.

Przedmiot zainteresowania organów procesowych stanowią zazwyczaj konkretne (realne i wymierne, a przez to stosunkowo łatwe do wykazania i weryfikacji), bezpośrednie skutki pożaru oraz ich rzeczywiste następstwa. Zazwyczaj pytania stawiane przez przedstawicieli organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości biegłym z zakresu pożarnictwa dotyczą ustalenia przyczyny powstania pożaru oraz oceny, na podstawie posiadanych przez nich wiadomości specjalnych, czy dane zdarzenie zagrażało życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach. Pytania te odnoszą się więc do bezpośrednich skutków pożaru

---

<sup>1</sup> Ustawa Kodeks Karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 z 1997 r., z późn. zm)

<sup>2</sup> Zoll A. (red.): Kodeks Karny – Komentarz, tom II, wydanie II, Zakamycze, Kraków 2006, s. 376-377

oraz ich rzeczywistych następstw. Coraz częściej zdarza się jednak, że biegli z zakresu pożarnictwa powoływani są do oceny narażenia na niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia.

W przypadku opiniowania z art. 160 k.k. o „narażeniu człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężki uszczerbek na zdrowiu” u każdego biegłego z zakresu pożarnictwa mogą pojawić się następujące wątpliwości: jakie warunki muszą być spełnione, aby jednoznacznie stwierdzić, że osoba była lub mogła być „bezpośrednio narażona” na szkodliwe oddziaływanie zjawisk zachodzących w trakcie niekontrolowanego, intensywnego spalania jakim jest pożar. Po pobieżnej analizie powyższego pojęcia można dojść do wniosku, że pytanie o wypełnienie znamienia z art. 160 §1 z całą pewnością nie powinno być kierowane do biegłego z zakresu pożarnictwa. W przepisie tym występują sformułowania typowo medyczne, jak „niebezpieczeństwo utraty życia” i „ciężki uszczerbek na zdrowiu”, jak i bardzo ogólne sformułowanie – „narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo”. Czy posiadana przez biegłego z zakresu pożarnictwa fachowa i ukierunkowana wiedza jest wystarczająca do wypowiedzania się o aspektach medycznych? Czy to nie organ procesowy powinien określić, czy powstałe lub prawdopodobne zagrożenie było bezpośrednie?

W tym artykule postaramy się podzielić naszymi przemyśleniami i wnioskami z tego zakresu.

## Narażenie

Pewne problemy może przynieść już właściwa interpretacja zawartego w artykule 160 k.k. zwrotu „narażać”. Czy zwrot ten należy rozumieć jak w języku potocznym, czyli „wystawienie kogoś lub czegoś na niebezpieczeństwo, na działanie czegoś szkodliwego”<sup>3</sup>, czy sprawca musi podjąć działania zmierzające do celowego „narażenia”, czy można także narażać przez zaniechanie podjęcia działania. Wskazówki pozwalające odpowiednio zinterpretować zwrot narażać możemy odnaleźć w orzecznictwie i literaturze sądowej.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.10.1973<sup>4</sup>: *Istota przestępstwa narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia polega na takim pozytywnym działaniu sprawcy, przy pomocy którego dokonuje on zmiany sytuacji, w jakiej pewna osoba się znajduje, w szczególności na przeniesieniu jej z położenia bezpiecznego w niebezpieczne bezpośrednio dla życia lub zdrowia. Przestępstwo dokonane jest z chwilą narażenia na niebezpieczeństwo, chociażby*

<sup>3</sup> Uniwersalny słownik języka polskiego PWN, Publikacja multimedialna, Wydawnictwo Naukowe PWN i pwn.pl sp. z o.o., Wydanie drugie, 2006

<sup>4</sup> Wyrok SN z dnia 03.10.1973 (IV KR 256/73, LEX nr 21578)

osoba narażona nie doznała krzywdy. Z przytoczonej powyżej sentencji wynika, że „narażenie” to takie działanie sprawcy, które powoduje zagrożenie dla życia lub zdrowia.

Czy zatem można także *narażać* poprzez zaniechanie działania? Odpowiedź na tak postawione pytanie odnajdziemy w komentarzu do Kodeksu Karnego<sup>5</sup>: *Czasownikowe znamię występku z art. 160 § 1 k.k. – „naraża” – może, ze względu na ogólnikowość tego zwrotu oznaczać, że czyn sprawcy może mieć postać zarówno działania, jak i zaniechania.* Przy tak postawionym pytaniu pomocny jest również Komentarz autorstwa K. Daszkiewicz<sup>6</sup>, która twierdzi, że: *Narażenie na niebezpieczeństwo może być wynikiem działania lub zaniechania. (...) działanie przestępne określone w art. 160 może polegać zarówno na działaniu pozytywnym, jak i na zaniechaniu (...). Spotykany w orzecznictwie pogląd przeciwny, jakoby działanie przestępne określone w art. 160 musiało mieć charakter jedynie pozytywny, nie może być uznany za trafny, ponieważ z samego pojęcia „narażenie na niebezpieczeństwo” bynajmniej to nie wynika, a przepis ten żadnego zastrzeżenia w tym względzie nie zawiera.*

Zgodnie z powyższym, określenie „naraża” nie oznacza jakiegokolwiek konkretnej czynności, a stanowi zbiór wszystkich możliwych zachowań, które mogą narazić człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Przesłpstwo z art. 160 k.k. uważa się za dokonane już w chwili narażenia na niebezpieczeństwo, nawet w sytuacji, w której osoba narażona nie doznała żadnej krzywdy. Narażenie to każde działanie lub zaniechanie, które stwarza niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, co oznacza zmianę sytuacji z bezpiecznej, w której niebezpieczeństwo takie nie występuje na sytuację, w której zachodzi zagrożenie dla chronionego dobra.

Kolejnych wątpliwości przysparza sytuacja, gdy zagrożenie istniało już przed działaniem sprawcy, a ten poprzez swoje działanie lub jego zaniechanie jedynie zwiększył istniejące już niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia. W odpowiedzi na tak postawione pytanie z pomocą przychodzi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.03.1978<sup>7</sup>: *Warunkiem przestępstwa z art. 160 § 1 k.k. jest przeniesienie przez sprawcę człowieka ze stanu bezpiecznego dla jego życia lub zdrowia w stan narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia,*

<sup>5</sup> Wąsek A. (red): Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz do artykułów 117-221, C.H. Beck, Warszawa 2006, s.374

<sup>6</sup> Daszkiewicz K.: Przesłpstwa przeciwko zdrowiu i życiu, Rozdział XIX Kodeksu Karnego, Komentarz, C.H. Beck, Warszawa 2000, s. 393-394

<sup>7</sup> Wyrok SN z dnia 21.03.1978 (IV KR 62/78, OSNPG 1979/2/21)

*ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia, względnie przeniesienie człowieka z jednego stanu niebezpiecznego w stan bardziej niebezpieczny.*

Zatem o narażeniu człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu możemy mówić w dwóch sytuacjach:

- sytuacji przeniesienia człowieka ze stanu, w którym nie istniało żadne niebezpieczeństwo dla jego życia lub zdrowia, w stan, w którym takie niebezpieczeństwo istnieje,
- sytuacji przeniesienia człowieka ze stanu, w którym takie niebezpieczeństwo istniało w stan „bardziej niebezpieczny”.

### **Bezpośredniość niebezpieczeństwa**

Na podstawie powyższego należy stwierdzić, że biegły z zakresu pożarnictwa jest w stanie określić, czy konkretne działanie lub jego zaniechanie mogło doprowadzić do utraty życia lub powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Jednak jak podkreślono wcześniej, przestępstwo z art. 160 k.k. uważa się za dokonane już w chwili narażenia na niebezpieczeństwo, nawet w sytuacji, w której osoba narażona nie doznała żadnej krzywdy, z jednym zastrzeżeniem: niebezpieczeństwo to musi być „bezpośrednie”.

Niebezpieczeństwo jest określeniem niejednoznacznym zarówno w języku potocznym jak i w Kodeksie Karnym. Zgodnie z wyjaśnieniem zawartym w słowniku języka polskiego<sup>8</sup> niebezpieczeństwo to *stan, sytuacja, położenie zagrażające komuś*.

Według jednego z komentatorów Kodeksu Karnego należy je rozumieć jako<sup>9</sup> *oznaczenie pewnej szczególnej sytuacji grożącej poważnym (wysokim) prawdopodobieństwem nastąpienia skutków określonych w tym przepisie*.

Dodatkowo niebezpieczeństwo to musi być „bezpośrednie”. Rozumienie niebezpieczeństwa w przedstawiony powyżej sposób rodzi następujące pytania:

- W jaki sposób oceniać „bezpośredniość” niebezpieczeństwa?
- Jak wysokie musi być prawdopodobieństwo wystąpienia zagrożenia utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu?

---

<sup>8</sup> Uniwersalny słownik języka polskiego PWN, Publikacja multimedialna, Wydawnictwo Naukowe PWN i pwn.pl sp. z o.o., Wydanie drugie, 2006

<sup>9</sup> Wąsek A (red.): Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz do artykułów 117-221, C.H. Beck, Warszawa 2006, s. 360

- Czy zagrożenie dla chronionego dobra musi wystąpić natychmiast po działaniu sprawcy lub jego zaniechaniu, czy też może objawić się po kilku minutach, godzinach lub nawet dniach?
- Czy o niebezpieczeństwie bezpośrednim możemy mówić również w przypadku gdy samo niebezpieczeństwo co prawda istnieje, ale jego realizacja zależy od ewentualnych dalszych działań sprawcy bądź innych osób?

Informacje pomagające zinterpretować we właściwy sposób zwrot „bezpośrednie niebezpieczeństwo” i tym samym pomóc w znalezieniu odpowiedzi na postawione wyżej pytania odnaleźć możemy w orzecnictwie i literaturze sądowej.

W komentarzu do Kodeksu Karnego autorstwa B. Michalskiego czytamy<sup>10</sup>, że w praktyce ocena stopnia niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia człowieka stwarza często znaczne trudności. Bez większego problemu możemy stwierdzić, czy na skutek działania sprawcy doszło do zaistnienia sytuacji niebezpiecznej dla życia lub zdrowia osoby narażonej. Problematicznym jest natomiast dokonanie oceny stopnia niebezpieczeństwa, gdyż należy ustalić czy niebezpieczeństwo było na tyle poważne, że mogło doprowadzić do utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu osoby zagrożonej czy też stopień tego niebezpieczeństwa nie dawał podstaw takiego wnioskowania.

Według K. Buchały<sup>11</sup> o niebezpieczeństwie możemy powiedzieć, że jest „bezpośrednie” w sytuacji, gdy między działaniem (bądź zaniechaniem działania) sprawcy wywołującym to niebezpieczeństwo, a wysoce prawdopodobnym jego dalszym skutkiem (utrata życia, ciężki uszczerbek na zdrowiu) nie jest wymagane ze strony sprawcy podjęcie jakiegokolwiek dodatkowego działania. Z powyższego można wyciągnąć wniosek, że o bezpośredniości zagrożenia przesądza wysoki stopień prawdopodobieństwa zaistnienia wymienionych skutków bez dalszych lub dodatkowych czynności ze strony sprawcy albo innych osób. Podobne stwierdzenia odnaleźć można w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29.11.1973<sup>12</sup>: *Bezpośredniość realnie grożącego niebezpieczeństwa oznacza, iż w sytuacji przez sprawcę już stworzonej, a więc bez dalszej akcji z jego strony, istnieje duże prawdopodobieństwo nastąpienia w najbliższej chwili wymienionych skutków.* oraz w wyroku Sądu Apelacyjnego

<sup>10</sup> Wąsek A (red.): Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz do artykułów 117-221, C.H. Beck, Warszawa 2006, s. 369-370

<sup>11</sup> Buchała K., Przepisy przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji drogowej, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 1974, s. 85

<sup>12</sup> Wyrok SN z dnia 29.11.1973 (Rw. 902/73, OSNPG 1974/2/24)

w Katowicach z dnia 20.03.2003<sup>13</sup>: *Na gruncie omawianego przepisu chodzi wyłącznie o takie działania, które stwarzają konkretne, realne i natychmiastowe zagrożenie dla życia ofiary. Pojęcie "bezpośrednie" wyklucza natomiast możliwość objęcia nim takich przypadków, w których niebezpieczeństwo wprawdzie istnieje, ale jego realizacja zależy od ewentualnych dalszych działań sprawcy bądź innych osób.*

Z zacytowanych powyżej wyroków sądów wynika, że o „bezpośredniości” niebezpieczeństwa decyduje również czas jaki upłynął pomiędzy działaniem (bądź zaniechaniem działania) sprawcy a realizacją zagrożenia. Niekorzystne skutki działania powinny nastąpić „w najbliższej chwili” bądź stwarzać „natychmiastowe zagrożenie”. Podobnie uważa A Marek<sup>14</sup>, który twierdzi, że bezpośredni charakter niebezpieczeństwa oznacza, że powoduje ono *niezwłoczne zagrożenie dla życia lub zdrowia człowieka w zakresie ciężkiego uszczerbku*. Stwierdzenie podobnej treści znajduje się również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 09.04.2001<sup>15</sup>: *Bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia, o jakim mowa w art. 160 § 1 kk z 1969 r., zachodzi jedynie wówczas, gdy grozi ono wymienionymi wyżej skutkami, w najbliższym czasie. Nie można więc kwalifikować jako występku z art. 160 § 1 lub 160 § 3 kk z 1969 r. działania sprawcy nawet polegającego na wywołaniu niebezpieczeństwa, ale odległego w czasie, czy też niebezpieczeństwa zależnego od w istocie powstania dalszych przyczyn, które nie są koniecznym, lecz możliwym skutkiem działania sprawcy.\**

Zagrożenie dla życia lub zdrowia powinno więc wystąpić „w najbliższym czasie”. Czy ów czas to kilka sekund, minut, godzin lub dni? Przy wyjaśnieniu tej kwestii niezwykle pomocny okazuje się kolejny wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.10.1983<sup>16</sup> w którym stwierdzono, że jeśli zagrożenie stwarzające bezpośrednio niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia jest wysoce prawdopodobne i realnie możliwe w każdym czasie, to działanie takie wyczerpuje znamiona przestępstwa określone w art. 160 k.k.

Tak więc na podstawie przytoczonych powyżej wyroków sądów oraz też zawartych w literaturze sądowej można stwierdzić, że „bezpośredniość” niebezpieczeństwa możemy określić na podstawie oszacowania prawdopodobieństwa wystąpienia skutków sytuacji, która

<sup>13</sup> Wyrok SA w Katowicach z dnia 20.03.2003 (II AKa 18/03, KZS 2003/7-8/69)

<sup>14</sup> Marek, A.: Prawo karne w pytaniach i odpowiedziach, TNOiK „Dom Organizatora”, Toruń, 2007

\* W porównaniu z Kodeksem Karnym z 1969 r. Kodeks z 1997 r. dokonał zmiany sprowadzonych do art. 160 nazw. W § 1 „ciężkie uszkodzenie ciała lub ciężki rozstrój zdrowia” zastąpiono „ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu”.

<sup>15</sup> Wyrok SN z dnia 09.04.2001 (II KKN 430/98, LEX nr 51379)

<sup>16</sup> zob. Wyrok SN z dnia 27.10.1983 (II KR 219/83 OSNKW 1984/5-6/54)

je wywołuje, ich czasu wystąpienia oraz wykazania wysokiego stopnia prawdopodobieństwa zaistnienia wymienionych skutków bez dalszych lub dodatkowych czynności ze strony sprawcy albo innych osób.

## **Podsumowanie**

Jak wspomniano na wstępie opiniowanie z art. 160 k.k. o „narażeniu człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężki uszczerbku na zdrowiu” u większości biegłych z zakresu pożarnictwa rodzi liczne wątpliwości. Wynikają one przede wszystkim z faktu, że kierowane do nich przez organy procesowe pytania odnoszą się zazwyczaj do konkretnych (realnych i wymiernych, a przez to stosunkowo łatwych do wykazania i weryfikacji), bezpośrednich skutków pożaru oraz ich rzeczywistych następstw. Opiniowanie o „narażeniu na bezpośrednie niebezpieczeństwo” różni się od oceny skutków rzeczywistych zdarzenia, gdyż ocena stopnia niebezpieczeństwa, konkretnego lub abstrakcyjnego, wymaga stosowania kryteriów statystycznych – na przykład wyniki badań właściwości pożarowych i toksycznych materiałów budowlanych – i/lub szacunkowych, opartych na wiedzy i doświadczeniu biegłego z zakresu pożarnictwa. Należy przy tym cały czas pamiętać, że niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia musi wynikać z konkretnej sytuacji.

Powyżej wyjaśniliśmy, że występujące w art. 160 k.k. określenie „narażać” to każde działanie lub zaniechanie, które skutkuje przeniesieniem przez sprawcę człowieka ze stanu bezpiecznego dla jego życia i zdrowia w stan, w którym zagrożenie dla tych dóbr istnieje, względnie przeniesienie człowieka z jednego stanu niebezpiecznego w stan bardziej niebezpieczny.

Stwierdzenie faktu istnienia niebezpieczeństwa „utrata życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu” oraz określenie sposobu narażenia i ilości zagrożonych osób stanowi zazwyczaj zadanie organu procesowego. Natomiast biegły z zakresu pożarnictwa może ocenić stopień niebezpieczeństwa związanego z ewentualnym powstaniem i rozprzestrzenianiem się pożaru oraz możliwym oddziaływaniem produktów rozkładu termicznego i spalania na osoby narażone. Na tej podstawie organ procesowy może ustalić, czy wystąpiło narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo oraz ustalić kwalifikację prawną czynu.

W trakcie opiniowania w sprawie narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo biegły powinien skoncentrować się na wymienieniu oraz opisowym przedstawieniu możliwych konsekwencji postępowania sprawcy. Biegły nie powinien samodzielnie stwierdzać, czy



spełniła się dyspozycja art. 160 k.k., gdyż zgodnie z praktyką i orzecznictwem jest to domeną organów procesowych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.07.1987<sup>17</sup>: *Opinia biegłego nie powinna zawierać sformułowań dotyczących winy oskarżonego lub oceny prawnej jego czynu, ponieważ uprawnienia w tym zakresie są wyłączną domeną sądu.*).

## Literatura

1. Buchała K., Przepisy przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji drogowej, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 1974,
2. Daszkiewicz K.: Przepisy przeciwko zdrowiu i życiu, Rozdział XIX Kodeksu Karnego, Komentarz, C.H. Beck, Warszawa 2000,
3. Marek, A.: Prawo karne w pytaniach i odpowiedziach, TNOiK „Dom Organizatora”, Toruń, 2007,
4. Uniwersalny słownik języka polskiego PWN, Publikacja multimedialna, Wydawnictwo Naukowe PWN i pwn.pl sp. z o.o., Wydanie drugie, 2006,
5. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks Karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.),
6. Wąsek A (red.): Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz do artykułów 117-221, C.H. Beck, Warszawa 2006,
7. Wyrok SA w Katowicach z dnia 20.03.2003 (II AKa 18/03, KZS 2003/7-8/69),
8. Wyrok SN z dnia 03.07.1987 (III KR 235/87, OSNKW 1988/1-2/12),
9. Wyrok SN z dnia 03.10.1973 (IV KR 256/73, LEX nr 21578),
10. Wyrok SN z dnia 09.04.2001 (II KKN 430/98, LEX nr 51379),
11. Wyrok SN z dnia 21.03.1978 (IV KR 62/78, OSNPG 1979/2/21),
12. Wyrok SN z dnia 29.11.1973 (Rw. 902/73, OSNPG 1974/2/24),
13. zob. Wyrok SN z dnia 27.10.1983 (II KR 219/83 OSNKW 1984/5-6/54),
14. Zoll A. (red.): Kodeks Karny – Komentarz, tom II, wydanie II, Zakamycze, Kraków 2006.

---

<sup>17</sup> Wyrok SN z dnia 03.07.1987 (III KR 235/87, OSNKW 1988/1-2/12)